

Czadoman, BOMBA

A w sobotę będzie bomba, po prostu bomba,
wieczorem bomba, nad ranem też.

A w sobotę będzie bomba, po prostu bomba,
wieczorem bomba, dobrze to wiesz.

W poniedziałek każdy wie,
że najgorzej włączyć się.
Wtorek, może lepiej jest,
trochę ciszej szczeka pies.

A w sobotę będzie bomba, po prostu bomba,
wieczorem bomba, nad ranem też.

A w sobotę będzie bomba, po prostu bomba,
wieczorem bomba, dobrze to wiesz.

Środa wieczór mały jazz,
a za chwilę czwartek jest.
W piątek do mnie wpada Grześ,
wtedy wszystko mamy gdzieś.

Bo w sobotę będzie bomba, po prostu bomba,
wieczorem bomba, nad ranem też.

A w sobotę będzie bomba, po prostu bomba,
wieczorem bomba, dobrze to wiesz.

A w sobotę będzie bomba, po prostu bomba,
wieczorem bomba, nad ranem też.

A w sobotę będzie bomba, po prostu bomba,
wieczorem bomba, dobrze to wiesz.